Szkoła Podstawowa nr 2 w Płońsku im. Jana Walerego Jędrzejewicza

Prymusek

NUMER 3(288) LISTOPAD 2022

W TYM NUMERZE:

Edytorial 1
Coś dla ciała, coś dla ducha 2
Tym żyjemy... 3
Autorytety wśród nas 4
Płońsk znany i nieznany 4
Strefa kultury 5
Dla bibliomana 6
Świat nauki 7
Fauna i flora dla bystrzaka 7
Wehikuł czasu 8
Nie do szuflady 9
Karuzela śmiechu 10

Edytorial

„Kiedy jestem smutny,
zawsze mnie pocieszą,
Siadamy przy stole i one i ja.
Malują cudownie (...)"

Oczywiście mowa o kredkach. Niedawno obchodziliśmy w naszej szkole Dzień Kredki. Późną jesienią, kiedy z drzew znikają kolory, warto sięgnąć do pudełeczka i na papier przelać to, co w duszy gra. Świetna zabawa także dla dorosłych, którym wydaje się, że „wyrośli już z kredek". Wtedy z pewnością na niejednej twarzy pojawi się uśmiech i Dzień Życzliwości i Pozdrowień będzie codziennie.

Nawiązując do niedawnych wydarzeń w naszej szkole zauważamy, że słońce mieszka w sercach wielu osób, które niosą bezinteresowną pomoc, troszczą się o samopoczucie i potrzeby innych. Charytatywna sprzedaż ciast podczas akcji ''Słodkie serca dla Szymona'', Świąteczna Zbiórka Żywności pod hasłem „Święta godne, a nie głodne", przygotowanie „Szlachetnej Paczki" dla rodziny Pani Mirosławy, Drzewko Tolerancji na szkolnym korytarzu, czy spontanicznie wypowiadane „dziękuję", „miłego dnia".

O tym, że „grzeczność wywołuje się grzecznością" (łac. „officium officio provocatur") z pewnością wiedzą Czytelnicy „Prymuska". Oczywiście, aby móc być dobrym dla innych, trzeba najpierw nauczyć się być dobrym dla siebie.

Redakcja

Coś dla ciała, coś dla ducha

Co jeść jesienią?

Zupy

Jesienią nasze gotowanie się zmienia. Częściej sięgamy po zupy, gulasze, dania ciepłe i rozgrzewające od środka. Powinno dodawać się do nich rośliny strączkowe, takie jak: fasola, groch, soczewica, ciecierzyca, ponieważ wtedy posiłki są bardziej syte.

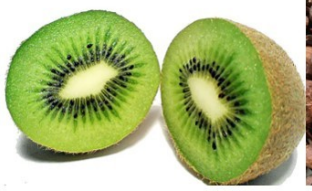

Śniadania

Ciepłe śniadanie jest podstawą zdrowej diety. Nie powinno się jeść mało odżywczych, takich jak kanapki lub posiłków na zimno, np. musli z jogurtem. Jesienią znacznie sensowniej jest zjeść rano jajecznicę. Warto dodawać też do jedzenia rozgrzewających przypraw, np. imbiru, cynamonu i goździków. Dynia z kolei jest najlepszym jesiennym warzywem bogatym w witaminę B1, B2, B4, a także magnez, wapń, żelazo i potas.

Wspomaganie odporności

W diecie na jesień powinny się znaleźć produkty, w których w dużej ilości znajduje się witamina D. Odgrywa ona ogromną rolę w podtrzymywaniu sprawności układu odpornościowego. Jej niedobór powoduje, że słabo działają tzw. komórki niszczące i usuwające bakterie oraz wirus. Witaminę D zawierają tłuste ryby morskie - najwięcej śledź i makrela, o połowę mniej łosoś, jeszcze mniej tuńczyk. Witamina C też jest istotna, bo potrzebujemy jej do produkcji najsilniejszego przeciwutleniacza działającego w naszym organizmie. Włączmy więc do jesiennej diety bogate w witaminę C produkty: kiszoną kapustę, szpinak, owoc dzikiej róży, jagody, owoce cytrusowe oraz kiwi. Witamina A także pobudza odporność, a dostarczą jej marchew, kapusta, brokuły, pomidory i papryka. Równie ważne są fasola, kiełki, pestki i orzechy.

Woda

Często spadek temperatury powoduje, że zapominamy o nawadnianiu, a to szczególnie ważny aspekt przez cały rok. W okresie grzewczym powietrze w pomieszczeniach jest dość suche, a zatem jak najbardziej wskazana jest dodatkowa szklanka wody. Podobnie należy pamiętać o nawilżaniu powietrza w pomieszczeniach – przesuszone drogi oddechowe ułatwiają wnikanie przez nie drobnoustrojów, co wpływa również na wzrost zachorowalności.

Aktywność fizyczna

Długie, ciemne wieczory sprzyjają oglądaniu telewizji, czytaniu książek – ogólnie siedzącemu trybowi życia. Czyli następuje wyeliminowanie aktywności fizycznej, ponieważ pogoda nam nie sprzyja. Jednak podczas jesieni zalecane jest wyjście chociaż na jeden spacer dziennie.

Nastrój

Kiedy robi się zimno i deszczowo, my stajemy się senni, rozdrażnieni i na nic nie mamy ochoty. Jest jednak szybki sposób, żeby sobie z tym poradzić. Wystarczy zjeść tylko trochę czekolady – i to nawet kiedy jesteśmy na diecie. Jeśli cały tydzień odżywiamy się zdrowo i dbamy o regularność i jakość posiłków, z pewnością nie zaszkodzi nam zjedzenie 2-3 kostek czekolady w tygodniu, za to poprawi nam nastrój.

Oliwia Stankiewicz kl. 7b

Tym żyjemy...

Choć listopad to ponury i zimny miesiąc, to w tym czasie podejmowaliśmy wiele działań.

4 listopada odbył się dzień pod hasłem „Kto przebrany, ten niepytany", czyli było warto ucharakteryzować się na postać z ulubionej bajki. 7 listopada klasy 7 i 8 na lekcji chemii rozmawiały o życiu Marii Curie-Skłodowskiej, obejrzały film i rozwiązywały łamigłówki. 8 listopada podczas kiermaszu ciast dla chłopca z naszej szkoły zebraliśmy kwotę 21.927,70 zł. Byliśmy wspaniali i pobiliśmy rekord! 9 listopada w Podgórzu odbyły się XXVII Ogólnopolskie Biegi Przełajowe z okazji Dnia Niepodległości. Nasi uczniowie po raz kolejny udowodnili, że są świetnie przygotowani, zdobywając wiele czołowych miejsc.

11 listopada odbyły się w naszym mieście obchody Święta Niepodległości. W uroczystości najpierw w kościele, potem pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego obok przedstawicieli lokalnych władz wzięli udział nauczyciele, uczniowie, dyrekcja szkoły. W przeddzień w naszej szkole miał miejsce okolicznościowy apel przygotowany przez klasy 6b oraz 8c, chór i zespół taneczny.

W dniu 14 listopada obiegła naszą szkołę smutna

informacja - zmarła nauczycielka języka rosyjskiego, wychowawczyni i bibliotekarka Pani Iwona Milewska. W dniu 17 listopada w Kościele Św. Michała Archanioła odbyły się uroczystości pogrzebowe, podczas których oprócz rodziny, przyjaciół i znajomych byli obecni pracownicy i uczniowie SP nr 2.

Moje Koleżanki i Koledzy chętnie dzielą się dobrymi emocjami, a w Międzynarodowym Dniu Tolerancji zrobili to za sprawą serduszek, które umieścili na specjalnym drzewku. Kolejne dni to nowe wyzwania i działania, choćby zajęcia edukacyjne „Smacznie – zdrowo - kolorowo", spotkanie z honorowym dawcą krwi, warsztaty edukacyjne przybliżające problemy osób niewidomych. Ciekawe, czy ktoś z Czytelników szkolnej gazetki zostanie laureatem konkursu matematyczno-przyrodniczego „Być jak Walery Jędrzejewicz"? Trzymamy kciuki za wszystkich uczestników.

Życie toczy się dalej (łac. vita continuat).

Laura Ługowska kl. 7b

Autorytety wśród nas

Autorytety wśród nas

W tym numerze prezentujemy kolejny autorytet naszych uczniów – pana Mariusza Pospieszyńskiego – trenera tańca w Sportowym Klubie Tańca Towarzyskiego „START". Dwie szóstoklasistki – Michalina i Nicola – wskazują, że pan Pospieszyński zawsze próbuje pomóc swoim tancerzom osiągnąć ich cel oraz stara się wytrenować swoich uczniów na ich możliwości. Zachęcamy do zapoznania się z niezwykle ciekawą rozmową.

MG i NK: Dlaczego zdecydował się Pan na tę pracę?

MP: Zdecydowałem się, ponieważ kocham tańczyć i pracować z tancerzami, którzy mają wielki potencjał oraz chcą pracować nad sobą.

MG i NK: Jak Pan pracuje z tancerzami?

MP: Staram się dopasować odpowiednią metodę do cech charakterologicznych i osobowościowych każdego z tancerzy.

MG i NK: Jakie metody nauczania Pan stosuje?

MP: Metoda powtarzania – czyli powtarzanie danej figury, Metoda naśladownictwa – czyli naśladowanie po trenerze.

MG i NK: Jaką ma Pan rangę w tańcu?

MP: Najwyższa klasa, czyli zawodowstwo.

MG i NK: Ile lat prowadzi Pan klub sportowy tańca towarzyskiego?

MP: W tym roku minie 30 lat, odkąd założyłem klub tańca.

MG i NK: Czego nie lubi Pan w tej pracy?

MP Każdego roku przychodzą nowi tancerze, którym niestety nie chce się pracować.

Rozmawiały: Michalina Gołaszewska i Nicola Kułakowska, kl. 6a

Płońsk znany i nieznany

Czy wiecie, że… mniej więcej w miejscu dzisiejszej kamienicy przy ul. Płockiej 2 znajdowała się tzw. karczma Młodzianowskiego. Spłonęła w jednym z pożarów w latach 20. XIX wieku.

W czasie II wojny światowej w kamienicy przy ul. Płockiej 2 znajdowały się instytucje hitlerowskie, m.in. policja miejska i kryminalna. Pisał o tym w swoich wspomnieniach Jan Bartkiewicz: „Policja miejska zajmowała parter budynku na rogu ulicy Płockiej i rynku. Na piętrze tego samego budynku była policja kryminalna, Kriminalpolizei. Jej funkcjonariuszami byli m.in. Schmidt, Sinousty i trzeci Niemiec, którego nazwiska nie pamiętam". Jerzy Graczyk wspomina to miejsce tak: „Zaprowadzono mnie na posterunek policji, róg Płockiej i Rynku. Po spisaniu moich danych osobowych oraz okoliczności ucieczki i ukrywania się, policjant zaprowadził mnie do aresztu. Otworzył drzwi, za którymi dostrzegłem tylko ciemność. Wszedłem do środka. W pomieszczeniu było bardzo ciasno i duszno. Staliśmy stłoczeni do rana obok siebie (...)".

Po 1945 roku w kamienicy mieścił się magistrat. Obecnie kamienica podlega renowacji.

Materiał pozyskany ze zbiorów Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta Płońska.

Opracowanie: Redakcja

Strefa kultury

O psie, który wrócił do domu

Po wielkim sukcesie uroczego Bailey'a, bohatera powieści Był sobie pies, czas na wesołą suczkę Bellę, która ma do wykonania trudną misję – musi odnaleźć drogę do domu! W końcu psia wierność wobec człowieka nie ma żadnych granic, których nie da się pokonać. Autorem książki O psie, który wrócił do domu jest Wiliam Bruce Cameron. Książka opowiada o niesamowitej historii psa o imieniu Bella, który przebiegł 400 mil, aby odnaleźć swojego najlepszego właściciela Lucasa. Pewnego dnia on i jego dziewczyna Olivia, znajdują szczeniaka oraz kilka kociąt, które ukrywały się w starym domu. Lucas nadaje imię szczenięciu i zabiera ją ze sobą do domu. Pewnego dnia Bella pobiegła za wiewiórką, a jej właściciel pobiegł za nią, aby bezpiecznie przyprowadzić ją z powrotem do domu. W drodze powrotnej spotkali mężczyznę odpowiedzialnego za kontrolę zwierząt, który zabiera psa do schroniska, ponieważ Bella była psem, którego rasa była uznawana za bardzo niebezpieczną w ich mieście. Właściciel odbiera psa ze schroniska, jednak zostaje ostrzeżony, że za kolejne wykroczenie będzie trzeba uśpić jego zwierzę. Aby tego uniknąć, chłopak zawozi psa do rodziców jego dziewczyny. Suczka jest jednak tak przywiązana do mężczyzny, że rozstanie jest dla niej prawdziwym ciosem. Ogromna tęsknota sprawia, że podejmuje decyzję o wyruszeniu w tajemniczą i niebezpieczną wędrówkę, w celu odnalezienia swojego prawdziwego domu.

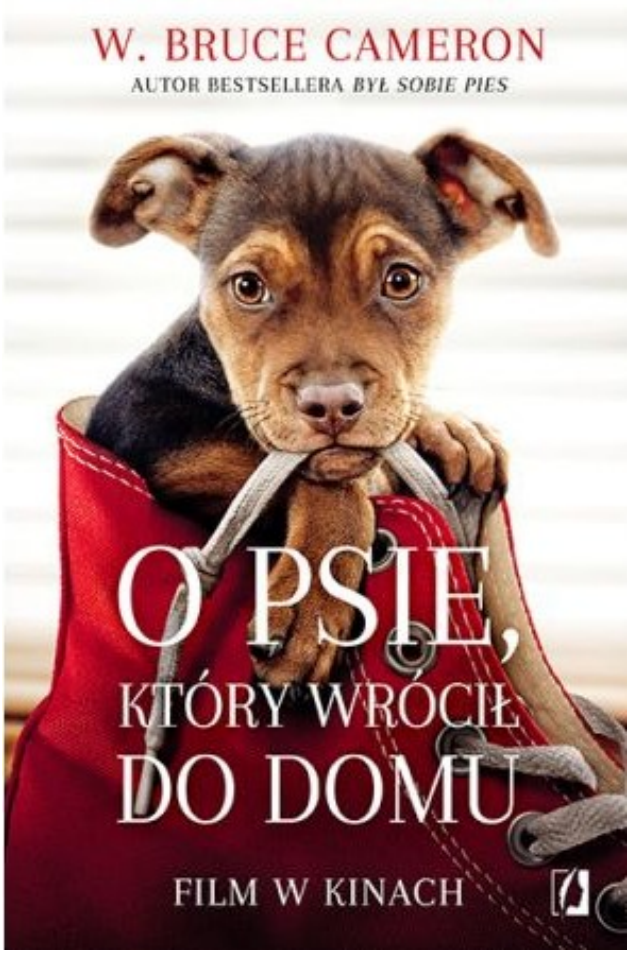

Książka jest niezwykle emocjonująca i nieustannie trzyma w napięciu. Autor pokazuje, jak ogromnym uczuciem potrafi obdarzyć człowieka pies. To smutne, że niektórzy traktują psy jak zabawki i wyrzucają je, kiedy im się znudzą. Zwierzę to nie przedmiot i biorąc je pod swój dach, powinniśmy wziąć za nie pełną odpowiedzialność.

Książka jest niezwykle humorystyczna, choć dostarcza również chwil wzruszenia. Zawiera wiele mądrości życiowych, które z powodzeniem możemy wykorzystać we własnym życiu. Pozwala zrelaksować

się i choć na chwilę odpocząć od problemów dnia codziennego. Jest idealna dla czytelników w każdym wieku – zarówno miłośników zwierząt, jak i dla osób, które nie do końca wierzą w przyjaźń pomiędzy człowiekiem i psem.

Enola Holmes 2

Po wielkim sukcesie pierwszej części przygód Enoli Holmes przyszedł czas na drugą część.

Enola jest już dorosłą kobietą, która postanowiła otworzyć własne biuro detektywistyczne. Wiele osób przychodziło do niej ze swoimi sprawami, lecz szukali jej brata – słynnego Sherlocka Holmesa. Nie interesowała nikogo współpraca z kobietą i nikt nie zlecał jej żadnych spraw detektywistycznych. Kiedy miała już zamykać swoje biuro, nagle pojawia się w nim mała dziewczynka, która prosi o pomoc w odnalezieniu zaginionej siostry. Enola przyjmuje swoją pierwszą sprawę jako detektyw i zaczyna śledztwo, które ma na celu odnaleźć zaginioną dziewczynę, ale przy okazji którego na jaw wyjdzie sprawa nieuczciwego właściciela fabryki zapałek. Sprawa okaże się bardziej skomplikowana i złożona niż się spodziewała więc, będzie potrzebować pomocy przyjaciół i brata Sherlocka. Jak zakończyła się pierwsza sprawa Enoli, kto okazał się przyjacielem, a kto wrogiem? Zobaczcie sami ten pełen tajemnic, intryg i zabawnych momentów serial.

Opracowanie: Kalina Kopeć, Helena Ksybek, kl. 6a

Dla bibliomana

Biblioteka szkolna poleca…

Już od narodzin jesteśmy przytulani. Ta czynność Nie wymaga wielkiej wprawy i nic nie kosztuje. Zwalcza stres, koi nerwy, buduje więzi. Wystarczy zaledwie kilkanaście sekund uścisku, aby zapewnić sobie pozytywny nastrój na cały dzień. Ale czy wszyscy lubimy być przytulani? A zwłaszcza czy powinniśmy zgadzać się na przytulanie przez osoby nam nieznane?

Książka „Proszę mnie przytulić” to wesoła opowieść o rodzinie niedźwiadków. Podczas czytania możemy wzruszyć się i przekonać , że jedno małe przytulenie może komuś poprawić humor. Zadaje pytanie - czy każdy potrzebuje bliskości?

Tę książkę możesz wypożyczyć ze szkolnej biblioteki dzięki zakupowi finansowanemu z programu **Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0**

Proszę mnie przytulić

Autor: Przemysław Wechterowicz

Ilustracje: Emilia Dziubak

Nagroda Literacka Miasta Stołecznego Warszawy 2014 w kategorii literatura dla dzieci i młodzieży; Książka wpisana do katalogu Białych Kruków "White Ravens 2014", książek z całego świata rekomendowanych przez Internationale Jugendbibliothek; Książka jest wpisana na Listę Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej. Wyróżnienie w Konkursie Książki Dziecięcej im. Haliny Skrobiszewskiej w 2013 roku.

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025
NARODOWE CENTRUM KULTURY

Świat nauki

Pełnia, czyli faza Księżyca, podczas której Księżyc znajduje się w opozycji do Słońca to znaczy, że znajduje się on po przeciwnej stronie Ziemi niż Słońce. Dokładniej pełnia występuje wtedy, gdy długość eliptyczne Słońca i Księżyca różnią się o 180 stopni. Podczas pełni półkula księżyca jest skierowana w stronę Ziemi i osiąga maksimum oświetlenia, które obejmuje ją prawie w całości. Natomiast ostatnia pełnia w tym roku odbędzie się 8 grudnia w czwartek o godzinie 5:09, będzie to pełnia zimnego księżyca. Nazwa ta pochodzi od tego, że w grudniu są zimne, długie noce oraz mrozy. Stare wierzenia na temat pełni są różne, przykładowo ludzie wierzyli, że pełnia Księżyca ma ogromny wpływ na człowieka oraz na przyrodę. Zgodnie z fazami księżyca zbierali plony i zioła sadzili rośliny i wykonywali różne zabiegi pielęgnacyjne, mało tego wierzyli, że nawet drewno z drzew ścinanych w odpowiednim czasie jest twardsze i mniej podatne na szkodniki. Dziś nie przywiązujemy aż tak dużej wagi do pełni, jednak może ona wpływać na nasze samopoczucie. Możemy czuć się rozdrażnieni oraz mieć trudności z zasypianiem.

Opracowanie: Adrianna Gęgniewicz, kl. 6a

Fauna i flora dla bystrzaka

Sen zimowy niektórych zwierząt

Niedźwiedzie w polskich warunkach przesypiają mniej więcej 3 miesiące. Od grudnia do lutego, samice wybudzają się, by urodzić od dwóch do czterech młodych, które na powietrze wychodzą dopiero wiosną.

Świstaki przesypiają całą zimę. Spędzając czas w swoich norach, zatykając wylot trawą i korzeniami.

Jeże zimują samotnie. Zakopują się pod warstwą gałęzi i jesiennych liści, a następnie - zwijają w kulkę.

Nietoperze zimują w jaskiniach, na strychach lub w piwnicach, zawsze w pozycji głową w dół. W trakcie zimowego snu, temperatura ciała latającego ssaka spada aż o 30 stopni Celsjusza. /red./

*

A co z drzewami?

Po zrzuceniu liści drzewa przechodzą w stan spoczynku. Pozbawione liści wykazują o wiele mniejsze zapotrzebowanie na wodę i pokarm. Jednocześnie w pniach, gałęziach i korzeniach mają zgromadzone zapasy na zimę – cukry i tłuszcze. Dzięki nim przetrwają niskie temperatury i niedobór światła typowy dla tej pory roku. /red./

Fauna i flora dla bystrzaka

Naj… Zwierzęce rekordy

Najszybsze zwierzę lądowe to gepard. Gepardy potrafią osiągnąć prędkość ponad 100 km/h.

Największe zwierzę - płetwal błękitny.

Najgłośniejsze zwierzę - Micronecta scholtzi. Potrafi wydawać odgłosy o natężeniu 99 decybeli.

Najsilniejsze zwierzę - samiec zatrawiec żuk gnojarz z gatunku Onthophagus taurus.

Może podnosić ciężary 1141 razy cięższe niż sam waży.

Najniebezpieczniejsze zwierzę - drzewołaz niebieski. Trucizna znajdująca się na jego skórze jest tak toksyczna, że jeden osobnik mógłby zabić 20000 myszy.

Najdłuższe pióra ma kogut anagadori. Jego ogon może osiągnąć długość ponad 13 metrów.

Największy lądowy gad świata - waran z Komodo, niektóre osobniki osiągają długość 3 metrów.

Najpowolniejsze zwierzę świata- leniwiec, większość życia przesypia.

Najmniejsze zwierzę świata- błonkówka Kikiki Huna, występująca tylko na Hawajach, w Kostaryce i Trynidadzie, rozmiar tego owada wynosi tylko 0,2mm.

Największy owad na świecie- patyczak z Madagaskaru, jego długość dochodzi do 40 cm.

Marcel Ludwikowski, Jakub Szczepański
kl. 8a

Wehikuł czasu

Wierzenia Słowian

W tym artykule przedstawimy Wam wyznania, obrzędy oraz bóstwa, które czcili nasi przodkowie. Do Słowian zaliczamy: Polaków, Czechów, Słowaków, Białorusinów, Rosjan, Ukraińców i Słoweńców. Mimo że po chrzcie Mieszka I próbowano zatrzeć wszelkie ślady pogaństwa w naszym kraju, to niewielki fragment tej mitologii jest znany do dziś.

Pradawni wyznawali politeizm, a jednym z bogów, których czcili, był Perun- władca niebios oraz piorunów. Nazywano go „tym, który uderza”, aby podkreślić jego siłę i bitewną skuteczność. Gromowładny był przedstawiany z koniem oraz toporem, a kojarzony z dębem – świętym drzewem. Jego towarzyszką była Perperuna – opiekunka opadów atmosferycznych. Gdy po długiej suszy lud oczekiwał deszczu, odprawiał południowosłowiański obrzęd, który polegał na oblewaniu symbolicznej Perperuny, dziewczyny wybranej z tłumu.

Kolejnym z bóstw, które należy przedstawić, jest Wales. Rządził on magią, zaświatami oraz sztukami tajemnymi. Był najpotężniejszym oponentem Peruna, a według wielu badaczy opiekunem bydła i gospodarskiego dobrobytu. Przedstawiany jako zwierzchnik Nawii (miejsca, do którego przybywały dusze zmarłych). Między Panem niebios a Magiem toczył się konflikt, który doprowadził do powstania wszystkiego. Według mitu, aby zachować równowagę na świecie, dobro oraz zło muszą się uzupełniać.

Niektóre z ludowych tradycji były tak silne, że pamięć o nich zachowała się do dziś. Należy wspomnieć tu o marcowym zwyczaju topienia słomianej kukły – Marzanny. Ta zagadkowa bogini symbolizowała zimę, śmierć, a także niszczycielską moc natury. Jej kult jest porównywany

z kultem innych indoeuropejskich bogiń, na przykład greckiej Demeter lub rzymskiej Ceres, germańskiej Hel, a także celtyckiej Cailleach. Z powodu nieprzyjemności, jakie niosła za sobą Marzanna, obdarzono ją mianem Śmiertki, Śmierci, a także Chłodnej Pani.

Inga Wieczorek, Karolina Żółtowska

kl. 8a

Nie do szuflady

Prezentujemy wiersze uczestniczek Powiatowego Konkursu Literackiego „Henryki"

„* * *"

Ach te kwiaty, łąki, pola,

lasy, góry, morza, rzeki.

Często nie doceniasz tego,

chciałbyś uciec od wszystkiego.

Czasem mocno o tym myślisz:

Czy Mars jest koloru wiśni?

Czy te gwiazdy i komety

będą ścigać się do mety?

Jednak ty wciąż w górę patrzysz.

Nie chcesz tego, co jest tutaj.

Może być to tylko sen

albo taniec jak we mgle.

Ale ty myślisz o tym, co dalekie od ciebie

a masz przy sobie ptaków śpiew, tajemniczość wielu drzew,

od przepaści po wulkany,

morskie dna i oceany.

Natalia Ornarowicz kl. 5b

Jesienne serce

Nadeszła jesień i dzień się zmienia,

Myślę o Tobie, szukam pogodzenia.

Wszędzie ponuro, w parku nagie drzewa.

Od teraz cieplej ubierać się trzeba.

W sercu wspomnienia malują obraz,

Przyglądam się, ale nie ma tu nas.

Tęsknię za Tobą, choć wiem, że nie wrócisz.

Uczucia swoje jak stary plecak zrzucisz.

Wiktoria Falencka kl. 8d

Ludzie

Jadąc metrem czy tramwajem,

W pracy, w sklepie, ze swym rajem,

Wciąż widzimy ludzi wokół,

Chociaż wzrok nie ten co sokół.

Dostrzegamy inne buzie,

Jacka, Tomka nieraz Zuzię.

Inne buty, inne stroje,

Miny, gesty i nastroje,

Różne smutki i zmartwienia

I marzenia do spełnienia.

Każdy swoje ma potrzeby,

Ten chce jeden, ten trzy chleby.

Każdy inną jest osobą

Lecz nie każdy z nich jest sobą.

Zofia Guzowska kl. 8d

Karuzela śmiechu

Pani pyta Jasia:

-Powiedz mi, kim byli: Mickiewicz, Słowacki i Norwid?

-Nie wiem. A czy pani wie, kim byli: Zyga, Chudy i Kazek?

-Nie wiem – odpowiada nauczycielka.

-To co mnie pani straszy swoją bandą?

Mama do Jasia:

-Wiesz, ta dziewczyna, którą przyprowadziłeś, jest bardzo ładna i miła, ale wysyłając cię po osiemnastkę, miałam na myśli śmietanę.

Tomasz Kromołowski, Radosław Patora

kl. 8a

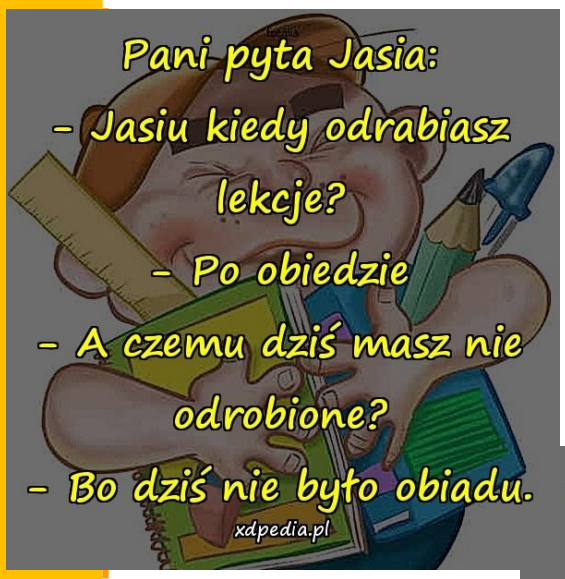

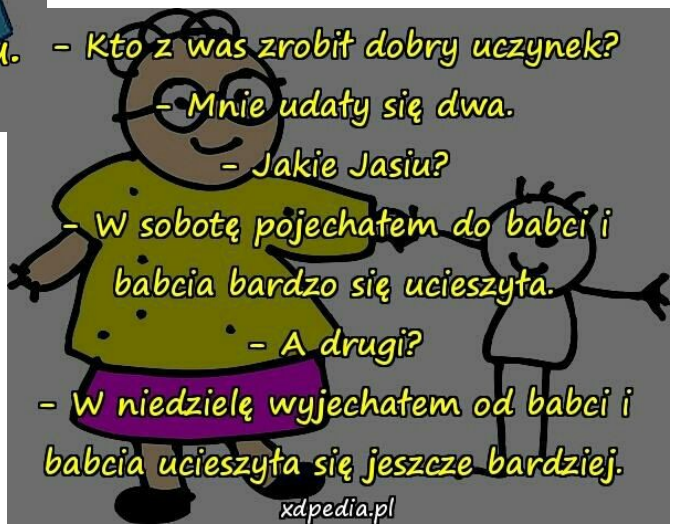

Dziękujemy redaktorom bieżącego numeru. Zachęcamy do przesyłania materiałów. Prosimy o plik w programie Word z rozszerzeniem .doc, czcionka Times New Roman 12, interlinia 1,0. Zdjęcia z nazwą taką samą jak plik .doc załączamy osobno, a nie wstawiamy w dokument.

Opiekunowie gazetki: p. Marzanna Chełmicka, p. Joanna Rachobińska, p.Karina Godlewska–Sobótka, p. Łukasz Kwiatkowski, p. Piotr Rutkowski.